

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku A. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w E.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 września 2021 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 stycznia 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

- I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- II. przyznaje radcy prawnemu G. G. od Skarbu Państwa - Sądowi Apelacyjnemu w [...] tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie ubezpieczonej w postępowaniu kasacyjnym z urzędu 240 zł (dwieście czterdzieści) podwyższone o stawkę podatku od towarów i usług.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w E. wyrokiem z dnia 29 maja 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddziału w E. z dnia 4 kwietnia 2017 r. i przyznał odwołującej A. O. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od 1 kwietnia 2017 r. do 31 marca 2020 r. W celu weryfikacji stanu zdrowia odwołującej się i jego wpływu na zdolność do pracy, Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych neurologa, ortopedy i endokrynologa. Biegły neurolog wskazał, że skrzywienie kręgosłupa nie powoduje

niezdolności do pracy. Biegła endokrynolog również nie stwierdziła niezdolności do pracy. Biegły ortopeda przyjął, że w związku z zaburzeniami statyki kręgosłupa skarżąca ma istotne długotrwałe ograniczenia do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi i stwierdził, że odwołująca jest po dniu 31 marca 2017 r. nadal jest częściowo niezdolna do pracy do dnia 31 marca 2020 r. Odnosząc się do zastrzeżeń organu rentowego, biegły ortopeda wskazał, że nie jest możliwe wykonywanie przez skarżącą pracy umysłowej, do której ma kwalifikacje, w pozycji siedzącej w pełnym wymiarze godzin. Zdaniem Sądu Okręgowego kluczowa w sprawie opinia biegłego ortopedy, po jej uzupełnieniu, dawała pełną podstawę do orzeczenia częściowej niezdolności do pracy skarżącej na dalszy okres.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 22 stycznia 2020 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Jego zdaniem w sprawie nie zaistniała potrzeba przeprowadzania dowodu z opinii innego biegłego ortopedy, gdyż ustalenia biegłego ortopedy R. P. odnoszące się do zakresu i zaawansowania schorzeń ortopedycznych w zasadzie nie były sporne. Lakoniczne i nieprzekonujące, a tym samym niemiarodajne, było natomiast uzasadnienie wniosków końcowych tej opinii w zakresie wpływu stwierdzonych schorzeń na niezdolność do pracy. Sąd drugiej instancji uwzględnił, że biegły ortopeda nie jest specjalistą od oceny możliwości wykonywania określonych prac czy zawodów. Z tych też względów, w celu wyjaśnienia jednoznacznie powyższych okoliczności, Sąd Apelacyjny - stosownie do art. 382 k.p.c. - dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty medycyny pracy. Biegły przyjął, że występujące u wnioskodawczyni schorzenia i zaburzenia nie powodują niezdolności do zatrudnienia zarobkowego w wyuczonym zawodzie magistra prawa i administracji w pracy umysłowej, biurowej lub samodzielnej. Ubezpieczona pomimo schorzeń narządu ruchu przez lata pracowała zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Biegły z zakresu medycyny pracy podkreślił, że praca umysłowa, biurowa należy do kategorii prac lekkich, z niewielkim wydatkiem energetycznym, ze zmiennością pozycji pracowniczej w poszczególnych odcinkach czasu pracy, nie wymaga podnoszenia, dźwigania czy przenoszenia ciężkich przedmiotów i materiałów. Z kolei samodzielna działalność gospodarcza odwołującej nie musi wiązać się z wykonywaniem pracy fizycznej w

sprzedaży auto-części. W ocenie Sądu Apelacyjnego opinia biegłego specjalisty z zakresu medycyny pracy była zupełna i analityczna. Z tych też względów nie było potrzeby uzupełniania opinii przez tego biegłego czy też dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego tej specjalności, dlatego wnioski dowodowe zgłoszone przez odwołującą zostały oddalone.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy a mianowicie: art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na tym, że mimo sprzeczności wniosków z opinii dwóch biegłych lekarzy oraz zastrzeżeń i wniosków ubezpieczonej dotyczących uzupełniania opinii drugiego biegłego, z której dowód został dopuszczony i przeprowadzony w postępowaniu drugoinstancyjnym, Sąd drugiej instancji poprzestał na dokonaniu ustaleń faktycznych na podstawie wniosków opinii tegoż drugiego biegłego oraz nie doprowadził do wyjaśnienia rozbieżności występujących pomiędzy opiniami dotychczas sporządzonymi w sprawie, w tym nie wezwał obu biegłych na rozprawę celem konfrontacji ich stanowisk.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powodu wystąpienia przesłanki jej oczywistej zasadności. Zastrzeżenia w stosunku do zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w [...] koncentrują się wokół kwestii związanych ze znajdującymi się w aktach dwiema opiniami biegłych lekarzy (to jest opinii lekarza ortopedy wydanej na etapie przed Sądem pierwszej instancji oraz opinii lekarza medycyny pracy wydanej na etapie rozpoznania apelacji w Sądzie drugiej instancji), które to opinie, w odniesieniu do swoich konkluzji a przez to oceny kluczowej dla sprawy kwestii występowania częściowej niezdolności do pracy ubezpieczonej, pozostawały wzajemnie sprzeczne. Zdaniem skarżącej sprzeczność dwóch opinii nie została należycie wyjaśniona, a tym samym postępowanie dowodowe nie zostało przeprowadzone w sposób pełny, wszechstronny a przez to zapewniający skarżącej - niereprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika - należyte prawo do obrony.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na wstępie warto wskazać, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Skarga kasacyjna jest kwalifikowanym środkiem prawnym, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a leżącymi w interesie powszechnym. Rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno służyć ochronie obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania, oraz zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego w takich sprawach, w których możliwe jest dokonanie zasadniczej wykładni przepisu prawa, mającej walor generalny i abstrakcyjny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2009 r., II CSK 13/09; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 126/05). W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub

dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52; z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116; z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” winien znaleźć się w uzasadnieniu wniosku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 127/17, LEX nr 2496323). W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Nie ma wątpliwości, że sąd nie może samodzielnie dokonać ustaleń dotyczących stanu zdrowia i stopnia naruszenia sprawności organizmu pod kątem zachowania lub braku zdolności do pracy. Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, wynikające z art. 278 § 1 k.p.c. obejmuje również ocenę wzajemnego powiązania ustalonych schorzeń i skutków tych relacji oraz stosowanych procedur leczniczych dla ustalenia przesłanki całkowitej niezdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2009 r., I UK 138/09, LEX nr 570122). Sąd nie może - wbrew opinii biegłych, dostarczających sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia bądź braku takiej zdolności - oprzeć się na własnym przekonaniu, zasadach logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które to kryteria ze zrozumiałych względów nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035). Zdaniem skarżącej w rozpoznawanej sprawie doszło do wydania rozstrzygnięcia w oparciu o opinię biegłego lekarza, pozostającą w sprzeczności z opinią innego biegłego

lekarza. Zarysowany w skardze kasacyjnej stan faktyczny wskazuje, że w aktach sprawy znajdują się wyłącznie dwie opinie biegłych sądowych – korzystna dla skarżącej opinia biegłego ortopedy wydana na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji i niekorzystna dla skarżącej opinia lekarza medycyny pracy wydana na etapie postępowania apelacyjnego. Tymczasem Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy: neurologa, ortopedy i endokrynologa. Jedynie biegły ortopeda stwierdził, że odwołująca pozostaje nadal częściowo niezdolna do pracy. W swojej opinii wskazał, że w związku z zaburzeniami statyki kręgosłupa skarżąca ma istotne długotrwałe ograniczenia w wykonywaniu pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Opinia ta stała się podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny zaś uwzględniając apelację organu rentowego dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Sąd Apelacyjny wskazał, że zakres i zaawansowanie schorzeń ortopedycznych odwołującej się nie były w zasadzie sporne, stąd nie widział konieczności dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego ortopedy. Zwrócił natomiast uwagę, że uzasadnienie wniosków końcowych opinii biegłego ortopedy w zakresie wpływu stwierdzonych schorzeń na niezdolność do pracy było lakoniczne i nieprzekonujące, a tym samym niemiarodajne. Sąd drugiej instancji uwzględnił, że biegły ortopeda nie jest specjalistą od oceny możliwości wykonywania określonych prac czy zawodów. Z tych też względów, w celu wyjaśnienia jednoznacznie powyższych okoliczności, Sąd Apelacyjny - stosownie do art. 382 k.p.c. - dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty medycyny pracy. Biegły z zakresu medycyny pracy odniósł się do wszystkich schorzeń i zaburzeń odwołującej (stwierdzonych uprzednio przez biegłego neurologa, endokrynologa i ortopeda) i przyjął, że nie powodują one u odwołującej się niezdolności do zatrudnienia zarobkowego w wyuczonym zawodzie magistra prawa i administracji w pracy umysłowej, biurowej lub samodzielnej. Ubezpieczona pomimo schorzeń narządu ruchu przez lata pracowała zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Biegły z zakresu medycyny pracy podkreślił, że praca umysłowa, biurowa należy do kategorii prac lekkich, z niewielkim wydatkiem energetycznym, ze zmiennością pozycji pracowniczej w poszczególnych odcinkach czasu pracy, nie wymaga podnoszenia, dźwigania czy przenoszenia ciężkich

przedmiotów i materiałów. Z kolei samodzielna działalność gospodarcza odwołującej nie musi wiązać się z pracą fizyczną w sprzedaży auto-części.

Specyfika dowodu z opinii biegłego polega między innymi na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c., opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie „w razie potrzeby”. Nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; z dnia 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494). Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku podkreślił, że opinia biegłego specjalisty z zakresu medycyny pracy zasługuje na uwzględnienie. Uznał ją za zupełną i analityczną. Wskazał, że „biegły w kompleksowy sposób ocenił wpływ poszczególnych schorzeń i zaburzeń odwołującej na możliwość wykonywania przez nią pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Biegły ten zbadał ubezpieczoną i szczegółowo przeanalizował jej dokumentację medyczną oraz opinie pozostałych biegłych. Sąd Apelacyjny nie stwierdził żadnych braków w ustaleniach i wnioskach tego biegłego, jak też innych przesłanek pozwalających zarzucić w/w opinii brak obiektywności. (...) Biegły ten rzeczowo opisał charakterystykę i obciążenia jakie występują w pracy umysłowej, biurowej. (...) Opinia tego biegłego była wystarczająca do kategorięcznego rozstrzygnięcia sprawy”. Również sama skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie sformułowała zastrzeżeń pod adresem tej opinii, a całość argumentacji dotyczy wyłącznie sprzeczności zachodzącej pomiędzy opiniami dwóch biegłych sądowych. W świetle powyższego, mając na uwadze funkcje przypisane skardze kasacyjnej,

strona nie wykazał, że skarga kasacyjna, a zatem jej zarzuty są oczywiście uzasadnione.

Nie znajdując podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji. O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 15 ust. 2 w związku z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68).